

STANISŁAW A. SROKA

NIEŚLUBNE POTOMSTWO WŁADCÓW EUROPY ŚRODKOWEJ W XIV WIEKU¹

Życie osobiste władców średniowiecznych było związane nieodłącznie z polityką. Ich mariaże były zazwyczaj efektem prowadzonej z wielkim rozmachem polityki dynastycznej, mającej na celu zapewnienie danej dynastii jak największych wpływów politycznych przez dobre ożenki. Królowie jednak, oprócz prawowitych żon, mieli czasami liczne kochanki, których posiadaniu sprzyjał system zarządu państwem polegający na prawie permanentnym objeździe kraju przez panującego, dzięki czemu w średniowiecznych źródłach król pojawia się jako *rex ambulans*². W podróżach tych przeważnie nie uczestniczyły królewskie małżonki, które dysponowały własnym dworem. Porównanie itinerariów, czyli tras podróży króla i królowej dowodzi, że para królewska spotykała się w ciągu roku zazwyczaj przy okazji większych świąt kościelnych³. Nieślubne potomstwo władcy wymagało odpowiedniego uposażenia. W niniejszym przyczynku chciałbym pokazać, na przykładzie władców Europy Środkowej w XIV wieku, nie tylko samo zjawisko nieślubnego potomstwa królów, ale przede wszystkim zwrócić uwagę na późniejsze losy królewskich bękartów i ich status w ówczesnej hierarchii społecznej.

Moje rozważania rozpocznę od króla Polski Kazimierza Wielkiego, który jako jedyny spośród władców polskich XIV wieku doczekał się nie tylko nieślubnego potomstwa, ale w powszechnej świadomości jawi się jako wielki miłośnik płci pięknej, mający na swoim koncie wiele romansów⁴. Jeszcze za życia swojego ojca, młody Kazimierz został uwikłany w skandal obyczajowy na dworze swojej siostry, królowej Węgier Elżbiety Łokietkówny. Obdarzony bujnym temperamentem królewicz miał

¹ Tekst niniejszy był wygłoszony po węgiersku na konferencji *Kelet-Közép-Európa történetében*, która odbyła się w Esztergom w dniach 29–30 września 2007 roku.

² A. Gąsiorowski, *Rex ambulans*, „Quaestiones Mediae Aevi”, t. 1, 1977, s. 139–162.

³ M. Wińska, *Dwór królewski i kultura dworska* [w:] *Kultura Polski średniowiecznej XIV–XV w.*, Warszawa 1997, s. 83–86; G. Rutkowska, *Itinerarium królowej Jadwigi 1384–1399* [w:] *Dzieło Jadwigi i Jagielly. W sześćsetlecie chrztu Litwy i jej związków z Polską*, Warszawa 1989, s. 204–225; i d e m, *Itineraria żon króla Władysława Jagielly*, „Roczniki Historyczne”, t. 64, 1998, s. 59–104; i d e m, *Dwór polskich królowych XIV wieku* [w:] *Fontes et historia. Prace dedykowane Antoniemu Gąsiorowskiemu*, pod red. T. Jurka, I. Skierskiej, Poznań 2007, s. 164–165.

⁴ L. Stomma, *Królowie polski przypadki*, Warszawa 1993, s. 58–64.

ponoć zgwałcić wtedy córkę możnowładcy węgierskiego Felicjana Zacha, Klarę⁵. W odwecie ojciec dziewczyny, która mu wszystko wyjawiała, napadł z prawdziwą furją na rodzinę królewską, z zamiarem zabicia króla Karola Roberta i jego żony. Choć na szczęście szalejący napastnik został odpowiednio wcześniej zabity na miejscu, ranił królową, która straciła cztery palce u prawej dłoni. Taki mniej więcej obraz wydarzeń, które miały się rozegrać na dworze w Visegrád w kwietniu 1330 roku, krążył zarówno w średniowiecznych kronikach, jak i jest obecny we współczesnej literaturze. Nie powinno zatem dziwić, że zamach na króla węgierskiego i jego geneza zajmowały umysły uczonych już od dłuższego czasu. Wydaje się, że w wyniku ostatnich badań historyków węgierskich jesteśmy trochę bliżej rozwiązania tej skomplikowanej historycznej zagadki. Według ustaleń Krisztiny Tóth, zamach Zacha był zorganizowanym spiskiem grupy możnych skupionych wokół potężnego możnowładcy Mateusza Csaka⁶. Teza ta działa na korzyść polskiego królewicza i sugeruje, że prawdopodobnie nie miał nic wspólnego z wydarzeniami, które rozegrały się w Visegrád w kwietniu 1330 roku⁷.

O życiu osobistym ostatniego Piasta na polskim tronie krąży wiele legend i plotek. Problem ten łączy się bezpośrednio ze sprawą następstwa tronu. Po śmierci w 1339 roku pierwszej małżonki, księżniczki litewskiej Aldony Anny, Kazimierz dwa lata później pojął za żonę Adelajdę, córkę Henryka II Żelaznego, landgrafa Hesji. Pożycie nie układało się jednak dobrze, król w końcu oddalił od siebie żonę i umieścił na zamku w Żarnowcu⁸. Mimo że nie unieważniono jego związku z Adelajdą, ożenił się z mieszczką praską Krystyną Rokiczaną, wówczas wdową po rajcy praskim. Stało się to podczas pobytu Kazimierza w Pradze w maju 1356 roku. Również ten związek, zawarty w dodatku z osobą niedynastycznego pochodzenia, nie dał potomstwa. Wedle Jana Długosza, król dowiedziawszy się, że Rokiczana ma świerzb i jest łysa, oddalił ją od siebie⁹. Czwartą i ostatnią żoną Kazimierza Wielkiego została w 1365 roku księżniczka żagańska Jadwiga, córka księcia Henryka V Żelaznego, z którą król miał trzy córki: Annę, Kunegundę i Jadwigę¹⁰.

Ostatnie małżeństwo Kazimierza Wielkiego było kanonicznie nieważne, król nie uzyskał bowiem papieskiej dyspensy na unieważnienie swojego związku z Adelajdą heską, którą – jak wspominałem – odsunął od siebie. W ten sposób Kazimierz, żeniąc się ponownie, dopuścił się bigamii. W związku z tym zrodzone z małżeństwa z Jadwigą dzieci nie były traktowane jako legalne potomstwo polskiego króla. Konieczna zatem była ich tzw. legalizacja (zwana też legitymacją) przez papieża. Działania w tym kierunku w Stolicy Apostolskiej podjął cesarz Karol IV, który zamierzał zareczyć

⁵ A. P ó r, *Záh Feliczian pöre*, „Századok”, t. 34, 1900, s. 1–9; F. M á t y á s, *Népmondák és történeti adatok Záh Feliczian merényletéről*, „Századok”, t. 39, 1905, s. 97–118; S.A. S r o k a, *Wyszehradzka tragedia* [w:] i d e m, *Elżbieta Łokietkówna*, Bydgoszcz 1999, s. 19–26.

⁶ K. T ó t h, *Hirtelen merénylet vagy szervezett összeesküvés (Újabb adatok Záh Feliczian merényletéhez)*, „Turul”, t. 76, 2003, s. 47–51.

⁷ S.A. S r o k a, *Zamach Felicjana Zacha w świetle najnowszej historiografii węgierskiej*, „Studia Źródłoznawcze”, t. 44, 2006, s. 149–154.

⁸ K. J a s i ń s k i, *Rodowód Piastów małopolskich i kujawskich*, Poznań–Wrocław 2001, s. 167–170 (tam zebrana literatura przedmiotu).

⁹ J. D ł u g o s z, *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 9, Warszawa 1975, s. 360.

¹⁰ K. J a s i ń s k i, *Małżeństwa i koligacje polityczne Kazimierza Wielkiego*, „Studia Źródłoznawcze”, t. 32–33, 1990, s. 67–76; i d e m, *Rodowód Piastów małopolskich i kujawskich*, s. 199–205.

swojego syna Waclawa z jedną z córek króla polskiego. W efekcie jego zabiegów papież Urban V w 1369 roku legalizował dwie córki Kazimierza Wielkiego z jego związku z Jadwigą żagańską, czyli Annę i Kunegundę. Najmłodsza królewska latorośl, Jadwiga, jeszcze się wówczas nie narodziła. Po jej przyjściu na świat zadbano również o jej legalizację, o co zabiegał już po śmierci Kazimierza król Ludwik Wielki i co dało pozytywny skutek w postaci bulli papieskiej Grzegorza XI w 1371 roku¹¹. Zatem wszystkie córki Kazimierza Wielkiego, mimo że pochodziły z nieważnego małżeństwa swojego ojca, uzyskały statut prawowiernego pochodzenia i mogły w ten sposób być wydane za przedstawicieli rodów dynastycznych.

Najstarsza z tych córek, Anna, urodzona około 1366 roku, została wydana za mąż za hrabiego cyjelskiego Wilhelma. Do mariażu doszło przed 1380 rokiem. Pożycie zaowocowało przyjściem na świat córki Anny, która później, jako wnuczka Kazimierza Wielkiego, została drugą żoną Władysława Jagiełły. Anna Kazimierzówna, po śmierci swojego męża Wilhelma, wyszła ponownie za mąż za księcia Tecku Ulryka. Ślub odbył się około 1394 roku. Córka Kazimierza Wielkiego żyła stosunkowo długo, bo zmarła w 1425 roku i została pochowana w Mindelheim w Bawarii¹².

Druga córka Kazimierza Wielkiego z jego ostatniego małżeństwa, Kunegunda, która urodziła się około 1367 roku, żyła zaledwie dwa lata. Bardzo tajemniczo prezentują się losy najmłodszej córki polskiego władcy, Jadwigi, urodzonej około 1369 roku. Po śmierci ojca została zabrana na dwór węgierski przez królową Elżbietę Łokietkównę. Przebywała na tym dworze do 1382 roku, kiedy to została wydana za mąż za bliżej nieznanego władcę lub możnowładcę, który być może pochodził z terenów Europy południowo-wschodniej. Takie przypuszczenie ma związek z przekazem kroniki Andrzeja z Ratyżbony, który napisał, że po śmierci Kazimierza Wielkiego król Węgier zaopiekował się dwiema córkami Kazimierza, z których jedną wydał za hrabiego cylejskiego, drugą zaś *ad paganismum*¹³. Do dzisiaj trwają dyskusje, kto może kryć się pod tym tajemniczym określeniem męża najmłodszej córki królewskiej¹⁴. Wiadomość o zamążpójściu Jadwigi jest zarazem ostatnią zachowaną w źródłach informacją na jej temat.

Kazimierz Wielki, oprócz córek pochodzących z małżeństwa kanonicznie nieważnego, posiadał także potomstwo nieślubne, które spłodził z konkubinami. Informacje na temat nieślubnego potomstwa króla czerpiemy przede wszystkim z treści królewskiego testamentu, przechowanego w kronice Jana z Czarnkowa¹⁵. Wynika z niego, że król aktem swojej ostatniej woli przekazał swoim synom naturalnym, Niemierzy i Janowi, pewne posiadłości ziemskie. Zapisy te zostały następnie unieważnione przez następcę na polskim tronie, króla Ludwika Wielkiego. Oprócz kroniki Jana z Czarnkowa, dane o nieślubnym potomstwie króla przekazał Jan Długosz, któremu zawdzięczamy wiele informacji, obecnie trudnych do sprawdzenia, o osobistym życiu króla,

¹¹ J. Śliwiński, *Powiązania dynastyczne Kazimierza Wielkiego a sukcesja tronu w Polsce*, Olsztyn 2000, s. 101–104.

¹² J. Śliwiński, *Powiązania dynastyczne Kazimierza Wielkiego...*, s. 105; K. Jasiński, *Rodowód Piastów małopolskich i kujawskich*, s. 199–201 (w obydwu pracach zebrana wcześniejsza literatura).

¹³ K. Jasiński, *Rodowód Piastów małopolskich i kujawskich*, s. 203–205.

¹⁴ *Ibidem*, s. 204–205.

¹⁵ *Kronika Jana z Czarnkowa*, tłum. J. Żerbiłło, oprac. tekstu i przypisów M.D. Kowalski, Kraków 2001, s. 25–26.

a zwłaszcza o jego bujnym temperamencie. Wedle największego polskiego dziejopisa, po oddaleniu Krystyny Rokiczany w życiu Kazimierza Wielkiego miała pojawić się piękna Żydówka o imieniu Estera. Długosz twierdzi, że owocem tego romansu było dwóch synów: Niemierza i Pełka. Dzięki wpływom Estery król miał wydać przywilej dla Żydów w Polsce¹⁶. Cały wywód kronikarza jest uderzająco podobny do odpowiedniego fragmentu *Księgi Estery ze Starego Testamentu*. Być może polski kronikarz oparł się na Biblii, by swój pogląd o niemoralnym prowadzeniu się króla uprawdopodobnić. Kronikarz podał nadto, że Niemierza zginął w służbie króla Władysława Jagiełły w Koprzywnicy podczas egzekwowania podatków. Wreszcie zdaniem Długosza Pełka miał być kanonikiem krakowskim i miał umrzeć śmiercią przedwczesną¹⁷. Z zacytowanych źródeł wynika, że król miał się doczekać trzech synów ze związków pozamałżeńskich. Była to zatem jakaś ironia losu, że mając cztery żony, Kazimierz doczekał się łącznie pięciu córek i ani jednego syna, a efektem królewskich romansów byli sami synowie. Oczywiście liczba potomstwa naturalnego króla Kazimierza mogła być znacznie większa i obejmować też córki, ale nie zachowały się o nich żadne przekazy źródłowe.

Trudno wyrokować, kto był matką nieślubnych synów królewskich. Teza Długosza o tym, że miała nią być uroczą Żydówka Estera, wydaje się nieprawdziwa. Ponad 100 lat temu wybitny znawca genealogii dynastii piastowskiej, Oswald Balzer, mniemał, że matką synów naturalnych króla Kazimierza była Cudka, żona kasztelana sieciechowskiego Niemierzy z Gołczy¹⁸. Pogląd ten jednak został dosyć szybko obalony¹⁹. Zatem, na dzień dzisiejszy nie znamy imienia ani statusu społecznego matki (lub matek) nieślubnego potomstwa Kazimierza Wielkiego.

Status społeczny nieślubnych synów Kazimierza Wielkiego był stosunkowo niski. Nie uzyskali oni statusu dynastycznego ani też nie zrobili kariery w Kościele, co, jak zobaczymy za chwilę, było prawie normą w stosunkach czeskich i węgierskich. Jeśli wierzyć Długoszowi, to Niemierza pełnił jakąś funkcję w służbie Władysława Jagiełły, ale nie była ona związana z dzierżeniem urzędu. Pełka miał być kanonikiem krakowskim, chociaż badania prozopograficzne kapituły krakowskiej nie potwierdzają tej hipotezy²⁰. O Janie natomiast mamy zaledwie jedną wzmiankę z 1383 roku dotyczącą zagrabienia mu jakichś przedmiotów. Kazimierz Jasiński zwrócił uwagę na dużą dysproporcję między dziećmi naturalnymi Kazimierza Wielkiego i Zygmunta Starego, którego syn naturalny, Jan, był biskupem, a córki zawarły dobrze rokujące małżeństwa²¹. Tłumaczył tę dyferencję faktem trwałości romansu króla Zygmunta Starego, który przez wiele lat utrzymywał stosunki z kochanką pochodzenia mieszczańskiego Katarzyną Telniczanką. W odróżnieniu od Zygmunta Starego romanse Kazimierza

¹⁶ J. Długosz, *Roczniki czyli Kroniki...*, ks. 9, s. 360; S.A. Sroka, *Kazimierz III Wielki [w:] Piastowie. Leksykon biograficzny*, pod red. S. Szczura i K. Ożoga, Kraków 1999, s. 241.

¹⁷ J. Długosz, *Roczniki czyli Kroniki...*, ks. 9, s. 360.

¹⁸ O. Balzer, *Genealogia Piastów*, Kraków 2005, s. 703–711.

¹⁹ S. Łaguna, *Rodowód Piastów*, „Kwartalnik Historyczny”, t. 11, 1897, s. 768–777; J. Bieniak, J. Wyrozumski, *Niemierza z Gołczy h. Mądrostki*, *Polski słownik biograficzny*, t. 22, 1977, s. 799–800.

²⁰ M.D. Kowalski, *Pralaci i kanonicy krakowskiej kapituły katedralnej od pontyfikatu biskupa Nan- kera do śmierci biskupa Zawiszy z Kurozwek (1320–1382)*, Kraków 1996.

²¹ K. Jasiński, *Rodowód Piastów małopolskich i kujawskich*, s. 209; S.A. Sroka, *Jadwiga Zapolya. Piastówna śląska na Węgrzech w dobie panowania Jagiellonów*, Kraków 2005, s. 28, 90, przyp. 106.

były liczne i przelotne, dlatego nie znamy nawet imion tych konkubin²². Argument ten, chociaż wydaje się bardzo słuszny, w porównaniu do sytuacji na Węgrzech czy w Czechach, traci na swej wymowie. Tam bowiem, uprzedzając fakty, nawet nieślubni synowie będący wynikiem krótkotrwałego romansu króla z nieznaną z imienia kobietą, byli promowani przez ojca w karierze kościelnej.

Przełom XIII i XIV stulecia stanowił dla Węgier ważną cezurę. Po wymarciu dynastii Arpadów doszło do rywalizacji o tron, z której zwycięsko wyszła dynastia Andegawenów. Rządziła ona na Węgrzech, w porównaniu do innych dynastii europejskich, stosunkowo krótko, w latach 1301–1387²³. Spośród dwóch najważniejszych władców tej dynastii, Karola Roberta i Ludwika Wielkiego, ten drugi prowadził się bardzo przyzwoicie i był ojcem Jadwigi Andegaweńskiej, żony Władysława Jagiełły, obecnie świętej, której postać, mimo nimbu świętości i wielkiej roli, jaką odgrywała w Europie Środkowej u schyłku XIV wieku, jest na Węgrzech zupełnie nieznana. Żaden z historyków węgierskich nie sięgnął do tej pory po pióro, aby swoim czytelnikom ukazać postać świętej Andegawenki²⁴.

Świadectwa moralności nie można natomiast wystawić Karolowi Robertowi. Miał on trzy żony, chociaż zdaniem nieodżałowanej pamięci profesora Kristó Gyula, Karol Robert żenił się czterokrotnie²⁵. Pierwszą wybranką króla była Piastówna śląska Maria, poślubiona w 1306 roku. Król oczekiwał, że związek ten zaowocuje urodzinami syna, prawowitego następcy tronu. Młodziczka Piastówna była jednak prawdopodobnie bezpłodna i wszelkie królewskie starania w tej mierze speszły na niczym²⁶. Nie mogąc doczekać się prawowitego potomka ze związku z Marią, Karol Robert, jeszcze za życia królowej, zaczął ją zdradzać i utrzymywać stosunki z nieznaną bliżej konkubiną pochodzącą *de magna insula Danubii*, czyli z wyspy Csepel na Dunaju (dzisiaj w obrębie Budapesztu). Kochanka ta urodziła królowi syna końcem 1316 roku lub na początku 1317 roku. Dano mu na imię Koloman. Królewski bękart nie został zapomniany i szybko zaczął robić karierę w Kościele węgierskim. Już w 1332 roku otrzymał pierwsze beneficjum, a mianowicie był kantorem w kapitule waradyńskiej. W 1337 roku został biskupem w Győr, którym pozostał do śmierci w 1375 roku. Nie znamy dokładnej daty jego zgonu, ale musiał on nastąpić pod koniec 1375 roku, albowiem w styczniu 1376 roku papież Grzegorz XI obsadził wakujące biskupstwo nowym pasterzem²⁷.

Nie wiemy, czy prawowita królewska małżonka wiedziała o narodzinach nieślubnego potomka, niemniej umarła w roku jego urodzenia, 1317. Przechowywana obecnie w Bibliotece Narodowej w Budapeszcie *Kronika ilustrowana* zawiera piękną miniaturę

²² *Ibidem*.

²³ S.A. Sroka, *Andegawenowie węgierscy* [w:] *Święta Jadwiga królowa. Abyśmy byli godni tego dziedzictwa*, pod red. H. Byrskiej, A. Bednarza, Kraków 2006, s. 13–28.

²⁴ S.A. Sroka, „Odkrywanie” królowej Jadwigi Andegaweńskiej na Węgrzech [w:] *Nie w blasku kamieni, ale w pokorze i łagodności. Wokół duchowości św. Jadwigi Królowej*, pod red. K. Panusia, Kraków 2007, s. 33–37.

²⁵ S.A. Sroka, *Genealogia Andegawenów węgierskich*, Kraków 1999, s. 21–28.

²⁶ *Ibidem*, s. 17–20.

²⁷ *Ibidem*, s. 28–29. Zob. też A. Pór, *Kálmán győri püspök (1317–1375)*, „Századok”, t. 23, 1889, s. 372–384.

przedstawiającą scenę złożenia Marii do grobu²⁸. Brak legalnego potomstwa zmusił owdowiałego króla do zawarcia w niedługim czasie nowego związku małżeńskiego, który umożliwiłby mu przedłużenie węgierskiej linii Andegawenów. Kolejną wybraną królewską została księżniczka czeska Beatrycze, która jednak zmarła już następnego roku, 1319, przy porodzie. Tak więc mimo dwukrotnego ożenku Karol Robert nadal nie posiadał legalnego potomka gwarantującego ciągłość jego rodu. Trzeba przyznać, że dotychczasowe dwa królewskie mariaże nie były najszcześniejsze, żony odumierały go bardzo wcześnie, nie obdarzając przy tym następcą tronu. Jak na ironię jego jedyny, jak dotąd, syn został spłodzony z konkubiną. Pod tym względem, około 1320 roku, Karol Robert miał wiele wspólnego z Kazimierzem Wielkim. Diametralnie inaczej przedstawia się jednak trzecie i zarazem ostatnie małżeństwo Karola Roberta. Istniejąca około 1320 roku sytuacja polityczna, a zarazem zabiegi ze strony polskiej o zbliżenie do Węgier skłoniły króla do zawarcia kolejnego małżeństwa z księżniczką z dynastii piastowskiej. Zawarty w 1320 roku w Budzie ślub Karola Roberta z Elżbietą, córką Władysława Łokietka, miał okazać się doniosłym wydarzeniem dla późniejszego ukształtowania się stosunków polsko-węgierskich w XIV wieku. Z małżeństwa z Elżbietą Łokietkówną Karol Robert doczekał się pięciu synów. Silny charakter żony oraz liczne męskie potomstwo skutecznie zapobiegły wszelkim dalszym romansom królewskim, którym Karol Robert oddawał się w młodości²⁹.

Bardzo kochliwi byli również w tej dobie królowie czescy. Mam tutaj na myśli Wacława II z dynastii Przemyślidów i Jana z dynastii Luksemburgów. Wedle Ottokara styryjskiego Wacław II miał bardzo liczne potomstwo naturalne³⁰, niemniej w źródłach występuje jedynie Jan Volek, późniejszy biskup Ołomuńca oraz – ale z dużym znakiem zapytania – córka Elżbieta, późniejsza opatka benedyktyńska. Nieślubny syn Wacława II i nieznaną bliżej Agnieszki, Jan Volek, zrobił wyśmienitą karierę w Kościele czeskim. Już w 1310 roku jest poświadczony jako proboszcz wyszehradzki i kanclerz Królestwa Czeskiego. Służył wiernie królowi jako dyplomata. W 1334 roku objął swoją najwyższą godność, a mianowicie został biskupem w Ołomuńcu, które to beneficjum dzierżył do swojej śmierci w 1351 roku. W 1344 roku po założeniu arcybiskupstwa w Pradze, biskupstwo ołomuńskie stało się sufraganią nowej metropolii. Jako biskup Ołomuńca ufundował m.in. pierwszy klasztor benedyktyński na Morawach, w Pustiměřu, w którym został też pochowany³¹.

Zdaniem niektórych badaczy nieślubnym dzieckiem króla czeskiego Wacława II miała być też córka Elżbieta, późniejsza opatka w założonym przez Wacława klasztorze w Pustiměřu na Morawach. Dysponujemy jedynie kilkoma przekazami źródłowymi, które rzucają słabe światło w sprawie ojcostwa Elżbiety. Nie ulega wątpliwości, że była ona nieślubnego pochodzenia, albowiem papież Jan XXII w 1332 roku udzielił jej

²⁸ Biblioteka Narodowa w Budapeszcie, Codex Latinus medii aevi, nr 404, f. 70a; *Chronicon Pictum. Chronica de gestis Hungarorum*, Budapest 1968, s. 139.

²⁹ S. A. S r o k a, *Genealogia Andegawenów węgierskich*, s. 14–16 (tam dalsza literatura).

³⁰ *Ottokars österreichische Reimchronik*, hrsg. von J. S e e m ü l l e r, Hannover 1890, s. 10–11, 754.

³¹ K. P o h l, *Beiträge zur Geschichte der Bischöfe von Olmütz im Mittelalter*, Breslau 1940, s. 33–34; A. Z e l e n k a, *Die Wappen der böhmischen und mährischen Bischöfe*, Regensburg 1979, s. 196–198; D. V e l d t r u p, *Johann Propst von Vyšehrad. Illegitimer Sohn eines „impotenten“ Luxemburgers* [w:] *Studia Luxemburgensia. Festschrift Heinz Stoob zum 70. Geburtstag*, hrsg. von F.B. Fahlbusch, P. Johaneck, Warendorf 1989, s. 64, przyp. 93.

dyspensy od pochodzenia z nieprawego łoża. Zdaniem czeskiej historyczki, Zdenki Hledíkovéj, Elżbieta była córką nie Waclawa II, lecz Waclawa III³². Sprawa jest dosyć skomplikowana, albowiem w dokumencie fundacyjnym klasztoru w morawskim Pustiměřu Elżbieta występuje jako siostra rodzona (*soror germana*) Jana Volka, który z całą pewnością był naturalnym synem Waclawa II³³.

Nieślubne potomstwo posiadał również Jan Luksemburski. Z nieznaną bliżej niewiastą spłodził on syna, Mikołaja. Ten nieprawego pochodzenia Luksemburczyk, zapewne dzięki protekcji ojca, zrobił także wyśmienitą karierę w Kościele. Urodzony w 1322 roku Mikołaj był krótko biskupem Naumburga w latach 1349–1350, a w 1350 roku objął patriarchat w Akwileji. Jako patriarcha przyczynił się m.in. do zawarcia pokoju między Węgrami a Wenecją w 1358 roku. Umarł w tym samym roku³⁴.

Z powyższej analizy wypływają następujące wnioski. W każdym z krajów Europy Środkowej w XIV wieku władcy posiadali nieślubne dzieci. Diametralnie różny był ich status społeczny w poszczególnych krajach. Niewątpliwie najniżej w drabinie społecznej lokowało się nieślubne potomstwo Kazimierza Wielkiego, o którego dzieciach niewiele wiadomo, a szersze informacje pochodzą dopiero ze źródeł późniejszych, głównie od Jana Długosza. Naturalni synowie polskiego króla zostali zapomniani przez swojego ojca, który nie zapewnił im godziwych stanowisk i urzędów. Zupełnie inaczej przedstawia się los pozamałżeńskich dzieci władców czeskich i węgierskich. Prawie każdy nieślubny syn króla Czech lub Węgier zostawał biskupem lub obejmował inne wysokie kościelne beneficjum, mając zapewniony materialny byt na godziwym poziomie. Kariera kościelna dla nieślubnego potomstwa panujących wydawała się jak najbardziej naturalna, albowiem byli oni pozbawieni praw dziedziczenia korony królewskiej. Królowie Czech i Węgier, mimo skłonności do różnego rodzaju miłostek, pamiętali o owocach swoich romansów, zapewniając swoim nieślubnym dzieciom sute prebendy kościelne. W tym kontekście aktywność Kazimierza Wielkiego, niewątpliwie największego kochanka spośród władców Europy Środkowej w XIV wieku, wyglądała bardzo mizernie i wystawiała mu niepocholebną opinię. Polski władca, mimo licznych romansów, nie zadbał o należyte, materialne uposażenie swoich nieślubnych dzieci.

³² Z. H l e d í k o v á, *Alžběta, dcera Václava III*, „Mediaevalia historica Bohemica”, t. 8, 2001, s. 43–50.

³³ *I b i d e m*.

³⁴ *Allgemeine Deutsche Biographie*, t. 23, 1886, s. 611–613; D. V e l d t r u p, *Johann Propst von Vyšehrad*, s. 64, przyp. 92.

OUT-OF-WEDLOCK OFFSPRING OF THE RULERS IN CENTRAL EUROPE IN THE 14TH C.³⁵

Summary

On the example of the rulers of Central Europe in the 14th century, the author showed not only the phenomenon of illegitimate offspring of kings, but above all, he drew attention to their social status. Undoubtedly, it was the out-of-wedlock offspring of king Kazimierz Wielki /Casimir the Great/ that occupied the lowest position on the social ladder (3 illegitimate sons: Niemierz, Jan and Pelka), about whom little is known, whereas more detailed information concerning it is known from the writings of historian Jan Długosz who lived in the 15th century. The natural sons of the Polish king were completely forgotten by their father who did not ensure them decent posts and offices. The plight of the illegitimate children of the Czech and Hungarian rulers is quite different. Almost every illegitimate son of a Czech or Hungarian king became a bishop or else received another high church benefice, ensuring a high level of material existence. Koloman, the son of Charles Robert, became a bishop of Győr; Jan Voltek, the son of the Czech king Vaclav II, became a bishop of Olomuniec; Nicolas, the son of John of Luxemburg, was the bishop of Naumburg, and subsequently a patriarch of Aquilea. Whereas Elizabeth, the daughter of Vaclav II (or III), became an abbess. A career within the church seemed to be quite natural for the illegitimate offspring of the ruling families, as they were deprived of the rights to inherit the crown.

³⁵ The present paper was delivered in Hungarian at conference *Kelet-Közép-Európa történetében* which was held in Esztergom on 29–30 September 2007.